

Z Zawodzia wypłynęła łódź św. Wojciecha

- Z łodzią związane są wielkie wydarzenia, które zadecydowały o losach Kościoła; z łodzi nauczał i nawracał Jezus Chrystus; na łodzi przedstawiany jest także św. Wojciech, patron grodu nad Prosną - mówił w homilii ksiądz prałat Bolesław Stefaniak podczas uroczystości chrztu łodzi słowiańskiej św. Wojciecha w Kaliszu na Zawodziu.



Pierwszy rejs „Calisia”

W sobotę 30 lipca łódź św. Wojciecha wpisała się na stałe w pejzaż Kalisza i pływa po rzece Prośnie sławiąc imię najstarszego miasta. Na chrzciny łodzi przybyły osoby duchowne, władze miasta i województwa, parlamentarzyści, przedstawiciele Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego, reprezentacja Izby Rzemieślniczej oraz mieszkańcy.

Uroczystość rozpoczęła otwarcie wystawy fotograficznej w Rezerwacie Archeologicznym na Zawodziu dokumentującej budowę łodzi. Prezentowane były także narzędzia podobne do tych, których używano przy budowie łodzi. Następnie proboszcz parafii św. Gotarda w Kaliszu, ksiądz prałat Bolesław Stefaniak celebrował Eucharystię w intencji budowniczych - Władysława Machowicza i jego syna Mieczysława, rzemieślników z Zawodzia. Ksiądz prałat podkreślił ich wrażliwość na polskie dzieje, polską historię, bo dzięki nim „możemy dziś wejść do łodzi i wypłynąć dalej ku przyszłości z nową nadzieją.” Mszę Świętą swoim śpiewem (także po łacinie) uświetnił Chór Chłopięco - Męski z bazyliki św. Józefa.

Po Eucharystii jej uczestnicy uda-

li się nad brzeg Proсны, gdzie ksiądz prałat dr Jacek Plota, kustosz sanktuarium św. Józefa w Kaliszu dokonał poświęcenia łodzi. Matką chrzestną została Marzena Ścisła, naczelnik miejskiego Wydziału Kultury, Turystyki i Sportu, która ochrzciła łódź imieniem „Calisia,” gdyż - jak podkreśliła - „imię to jest symbolem naszej lokalnej tożsamości i trwania.”

Uroczystości zakończył inauguracyjny rejs po Prośnie. Uczestnikom towarzyszyła drużyna wojów ubranych w historyczne stroje wykonane również w warsztacie rymarskim Machowiczów i pieśń „Barka” w wykonaniu Zespołu Regionalnego „Piwonice”.

Zawodzie jest najstarszą częścią Kalisza. Według legendy św. Wojciech zatrzymał się tutaj podczas wyprawy do Prus. Miał odprawić Mszę św. i ochrzcić grupę neofitów. W miejscu tym wzniesiono kościół pod wezwaniem Świętego. Z tej przynależności do tradycji zrodziła się także wielka pasja Machowiczów, by wskrze-

sić łódź słowiańska, jaką po Prośnie pływali nasi przodkowie. - Grecki filozof Heraklit mówił, że nie można wejść dwa razy do tej samej rzeki, ale nikt nie powiedział, że nie można kilkaset lat później pływać statkiem słowiańskim po tej samej rzece - powiedział Mieczysław Machowicz. Trzyletni trud mozolnej pracy zaowocował imponującym dziełem.

ANNA PLOTK

Program rejsów:

- **po parku** - ok. 45 minut (bilet dla dorosłych 10 zł, dla dzieci 7 zł)
piątek: 15.00, 16.00, 17.00, 18.00
sobota: 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00
niedziela: 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00;
- **na Zawodzie i z powrotem** - ok. 90 minut
piątek: 19.00
sobota: 12.00, 19.00
niedziela: 12.00, 19.00
- rejsy o 19.00 (na zachód słońca) w drodze powrotnej z pochodniami,
- początek i koniec przy teatrze w Parku Miejskim